

List otwarty do Przewodniczącej Komisji Europejskiej w sprawie systemu dyscyplinarnego wobec sędziów w Polsce i konieczności pilnego zarządzenia środków tymczasowych w sprawie *Komisja przeciwko Polsce (C-791/19)*

Od momentu wszczęcia przez Komisję Europejską, [w kwietniu 2019 r.](#), trzeciego postępowania dotyczącego powtarzających się ataków polskich władz na praworządność, sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu. Doszliśmy obecnie do bezprecedensowego etapu, w którym polscy sędziowie poddawani są represjom w postaci licznych postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych, a także innych sankcji, w reakcji na stosowanie prawa Unii zgodnie z interpretacją Trybunału Sprawiedliwości lub kierowanie przez nich pytań prejudycjalnych.

Co więcej, polskie władze otwarcie podważają znaczenie ostatnich wyroków TSUE i, pozostając poza ich wpływami, [Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego](#). Orzeczenia te dotyczą tak Izby Dyscyplinarnej, której status kwestionowany jest obecnie w ramach wspomnianego postępowania, jak i nowej Krajowej Rady Sądownictwa, której zależność od polityków skłoniła Europejską Sieć Rad Sądownictwa (ENCJ) do [zawieszenia jej członkostwa](#) w tym organie.

Jako przedstawiciele organizacji pozarządowych i społeczności akademickiej, zajmujący się kwestiami praworządności i ochrony praw człowieka, kierujemy ten list otwarty, by zaapelować do Pani o podjęcie natychmiastowych działań w celu powstrzymania rosnącego chaosu prawnego w Polsce.

Powtarza Pani, że [„nie ma kompromisów, jeśli chodzi o przestrzeganie praworządności”](#). Dlatego też zwracamy się z prośbą o skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości wniosku o zarządzenie środków tymczasowych w sprawie *Komisja przeciwko Polsce (C-791/19)*, rozpoznawanej obecnie przez TSUE. Brak środków tymczasowych pozwala władzy otwarcie represjonować sędziów – podejmujących próby stosowania i egzekwowania prawa Unii – przy pomocy dwóch instytucji, które *de facto* kontroluje: Izby Dyscyplinarnej i Krajowej Rady Sądownictwa.

Czas najwyższy zaakceptować fakt, że mamy do czynienia z sytuacją, w której prawo Unii przestało działać. Wobec tego, zanim ulegnie ona dalszemu pogorszeniu, lub dojdzie do wywołania nieodwracalnej szkody, niezbędne jest zarządzenie środków tymczasowych.

Poprzednia Komisja wniosła o zarządzenie środków tymczasowych w sprawie, w której rządzący próbowali przejąć polski Sąd Najwyższy, skracając wiek przejścia w stan spoczynku jego sędziów ([C-619/18 R](#)). Trybunał Sprawiedliwości uwzględnił ten wniosek i nakazał Polsce utrzymać *status quo* do czasu rozstrzygnięcia sprawy.

Biorąc pod uwagę, że polskie władze otwarcie kwestionują znaczenie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości i aktywnie działają na rzecz powstrzymania polskich sędziów od stosowania prawa Unii – w momencie, gdy w TSUE rozpoznawana jest skarga dotycząca prób podważania niezawisłości sędziów przy pomocy nowego systemu dyscyplinarnego – niezbędne jest podjęcie przez Komisję nowych działań. Są one konieczne po to, by nie udaremnić Komisji możliwości wyegzekwowania przyszłego wyroku – niezależnie od tego, jak zakończy się trwające postępowanie. Środki tymczasowe są zatem niezbędne, ponieważ gdyby polskiemu rządowi udało się zastraszyć lub usunąć sędziów najbardziej skłonnych stosować prawo Unii czy, bardziej ogólnie, działających na rzecz ochrony praworządności, będzie już za późno, by skarga Komisji mogła mieć jakikolwiek korzystny skutek zanim TSUE uzna, że Polska – [po raz trzeci z rzędu](#) – naruszyła zasadę niezawisłości sędziowskiej.

Dlatego właśnie Komisja, w kontekście trwającego postępowania, powinna niezwłocznie zwrócić się do TSUE o zarządzenie wobec Polski następujących środków tymczasowych:

- powstrzymanie się od wszelkich działań, w tym od prowadzenia postępowań wyjaśniających lub dyscyplinarnych wobec sędziów, związanych z treścią orzeczeń sądowych oraz wniosków o wydanie orzeczeń w trybie prejudycjalnym;
- zapewnienie, że Izba Dyscyplinarna wstrzyma wszelkie swoje działania z uwagi na orzeczenie TSUE (sprawy połączone: C-585/18, C-624/18 i C-625/18) i wyrok Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi nie jest ona „sądem” w rozumieniu prawa Unii i prawa polskiego, a ponadto, że inne podmioty, w tym rzecznicy dyscyplinarni i prokuratorzy, powstrzymają się od kierowania do tej izby środków prawnych;
- zapewnienie, że Prezes Izby Dyscyplinarnej (lub osoba pełniąca jego obowiązki) nie będzie wyznaczał sądów dyscyplinarnych pierwszej instancji, właściwych do spraw dotyczących sędziów sądów powszechnych, oraz że tak wyznaczone sądy nie będą rozpoznawały spraw i wydawały orzeczeń;

- zapewnienie, że osoby powołane do Izby Dyscyplinarnej nie będą uczestniczyły w organach Sądu Najwyższego – w tym w Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Sądu Najwyższego – w procedurach zmierzających do obsadzenia stanowiska Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, którego kadencja upływa w kwietniu 2020 r., lub prezesów Sądu Najwyższego kierujących poszczególnymi izbami;
- zapewnienie, że Krajowa Rada Sądownictwa powstrzyma się od podejmowania działań zmierzających do powołania osób na stanowiska sędziowskie, w tym do Izby Dyscyplinarnej, jak również – bardziej ogólnie – powstrzyma się od działań i oświadczeń publicznych, które naruszają niezawisłość polskich sędziów.

Chcielibyśmy, by ten list otwarty nie był potrzebny. Niestety, jest już powszechnie wiadome, że polskie władze rozmyślnie ignorowały [liczne zalecenia Komisji](#) od momentu, gdy w styczniu 2016 r. wszczęła ona procedurę naruszenia praworządności wobec Polski. Zamiast postrzegać dialog w sprawie rządów prawa jako przestrożę i okazję do przywrócenia praworządności, rządzący w Polsce zwiększyli skalę represji wobec niezależnych sędziów i prokuratorów.

Właśnie przekroczono Rubikon: polskie władze podejmują aktywne działania mające na celu niezastosowanie się do orzeczenia TSUE z 19 listopada 2019 r. i wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r. – twierdząc, że żadne z tych rozstrzygnięć, z prawnego punktu widzenia, nie ma wpływu na dalsze funkcjonowanie Izby Dyscyplinarnej i Krajowej Rady Sądownictwa.

Strategia rządzących jest jasna: stosować metodę faktów dokonanych i ukrywać się za zasłoną legalności – polegając na przejętym Trybunale Konstytucyjnym, nowej Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego i zawieszanej przez ENCJ Krajowej Radzie Sądownictwa – aby ograniczyć skuteczność prawa Unii w Polsce w sytuacji, kiedy jest to korzystne dla rządzącej większości.

Ataki na niezawisłość sędziowską, które obserwujemy obecnie w Polsce, nie mają precedensu w historii Unii Europejskiej. Chaos prawny, jaki z pewnością nastąpi, będzie pokłosiem jawnego i celowego ignorowania przez polskie władze obowiązków nałożonych na rządzących tak przez unijny, jak i polski system prawny. W przypadku braku natychmiastowej reakcji na te zdarzenia – w postaci zarządzenia środków tymczasowych – nie będziemy mieć wątpliwości, że będzie to początek końca wspólnego i wzajemnie powiązanego systemu prawnego Unii Europejskiej.

„Europa, która chroni, musi również stać na straży wymiaru sprawiedliwości i podstawowych wartości UE. Zagrożenia dla praworządności podważają prawne, polityczne i gospodarcze podstawy naszej Unii. Praworządność jest kluczowym elementem wizji Unii przedstawionej przez przewodniczącą Ursulę von der Leyen – Unii opartej na równości, tolerancji i sprawiedliwości społecznej” – głosi jeden z postulatów zamieszczonych na stronie internetowej Komisji.

Przyszedeł czas, by wcielić te słowa w życie i natychmiast skierować wniosek o zarządzenie środków tymczasowych, aby zachować to, co zostało z rządów prawa w Polsce w momencie, gdy można jeszcze zapobiec ich kompletnej destrukcji.

Z poważaniem,

Profesor Laurent Pech, Uniwersytet Middlesex w Londynie

Profesor Kim Lane Scheppele, Uniwersytet w Princeton

Profesor Wojciech Sadurski, Uniwersytet Sydneyjski, Uniwersytet Warszawski

Profesor Alberto Alemanno, HEC Paris

Dr hab. Leszek Balcerowicz, Szkoła Główna Handlowa

Dr hab. Ryszard Balicki, Uniwersytet Wrocławski

Profesor Petra Bárd, Uniwersytet Środkowoeuropejski

Profesor Gráinne de Búrca, Uniwersytet Nowojorski

Profesor Paul Craig, Uniwersytet Oksfordzki

Dr Tom Gerald Daly, Melbourne School of Government

Dr hab. Monika Florczak-Wątor, Uniwersytet Jagielloński

Profesor Gábor Halmai, Europejski Instytut Uniwersytecki

Profesor R. Daniel Kelemen, Uniwersytet Rutgersa

Profesor Dimitry Kochenov, Uniwersytet w Groningen

Dr hab. Tomasz Tadeusz Koncewicz, Uniwersytet Gdański

Dr hab. Marcin Matczak, Uniwersytet Warszawski

Profesor John Morijn, Uniwersytet w Groningen

Profesor Sébastien Platon, Uniwersytet w Bordeaux

Dr hab. Anna Rakowska-Trela, Uniwersytet Łódzki

Dr hab. Tomasz Pietrzykowski, Uniwersytet Śląski

Profesor Roman Wieruszewski, Polska Akademia Nauk

Profesor Jerzy Zajadło, Uniwersytet Gdański

Amnesty International

Archiwum Osiatyńskiego

Bułgarski Komitet Helsiński

Civil Liberties Union for Europe (Liberties)

Estońskie Centrum Praw Człowieka (EHRC)

Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

Fundacja Centrum im. Profesora Bronisława Geremka

Fundacja im. Stefana Batorego

Fundacja Panoptykon

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Homo Faber

Human Rights Watch

Instytut Monitorowania Praw Człowieka (HRMI) (Litwa)

Instytut Prawa i Społeczeństwa INPRIS

Instytut Spraw Publicznych

Irlandzka Rada Swobód Obywatelskich (ICCL)

Kampania Przeciw Homofobii

Międzynarodowa Federacja Praw Człowieka (FIDH)

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Sędziów Sądów Administracyjnych

Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego

Rafto Foundation for Human Rights (Norwegia)

Rights International Spain (Hiszpania)

Stałe Prezydium Forum Współpracy Sędziów

Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy

Stowarzyszenie na rzecz Obrony Praw Człowieka w Rumunii – Komitet Helsiński (APADOR-CH)

Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”

Stowarzyszenie Sędziów „THEMIS”

Stowarzyszenie Prokuratorów „Lex Super Omnia”

Węgierski Komitet Helsiński (HHC)

Węgierski Związek Swobód Obywatelskich (HCLU)

Włoska Koalicja na rzecz Wolności i Praw Obywatelskich (CILD)

Wolne Sądy